

Sygn. akt **III AUa 899/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Sędziowie: Małgorzata Woźniak-Zendran

Renata Pohl

Protokolant: Nina Bekalarek-Bruź

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2021 r. w Poznaniu

sprawy (...) **sp. z o.o. w Z. i T. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 5 czerwca 2019 r. sygn. akt IV U 1203/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i oddala odwołanie;
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II i zasądza od (...) sp. z o.o. w Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. zasądza od (...) sp. z o.o. w Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 1350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Renata Pohl	Marta Sawińska	Małgorzata Woźniak-Zendran
-------------	----------------	----------------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z 20.07.2018 r., Nr (...), organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3, w związku z art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1778, ze zm.) oraz art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27.08.2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1938, ze zm.), stwierdził, że przychód w postaci „zwrotu kosztów przejazdów” i „diet” w kwotach szczegółowo wskazanych w zaskarżonej decyzji, osiągnięty w okresie od 01/2014 r. do 12/2014 r. – stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne T. K. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z..

Odwołanie od powyższej decyzji złożył zarówno ubezpieczony T. K., jak i płatnik składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. Zaskarżyli oni powyższą decyzję w całości, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń organu rentowego z treścią umowy o pracę, regulaminu pracy i regulaminu wynagradzania obowiązującego w (...) sp. z o. o. Z. wobec dowolnego odniesienia się do zakresu obowiązków pracowniczych ubezpieczonego i dokonania dowolnej interpretacji obowiązków pracowniczych ubezpieczonego u płatnika składek.

Wyrokiem z 05.06.2019 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze (sygn. IV U 1203/18) w pkt 1 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż wskazany w zaskarżonej decyzji przychód T. K. w związku z rozliczeniem podróży służbowych w postaci zwrotu kosztów dojazdu i diet w ramach zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w Z. nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) i ubezpieczenie zdrowotne, w pkt 2 wyroku zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz odwołującego (...) Sp. z o.o. w Z. kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołujący płatnik składek (...) sp. z o.o. w ramach prowadzonej od 2012 r. działalności gospodarczej zajmuje się świadczeniem profesjonalnych usług (...). Siedziba firmy mieści się w Z., przy ul. (...).

Spółkę reprezentuje Zarząd, którego Prezesem jest M. S..

Firma zajmuje się głównie obsługą budów dużych obiektów jak (...), (...), Centrum (...).

W ramach prowadzonej działalności płatnik składek zatrudniał na podstawie umów o pracę geodetów, w tym osobę wymienioną w sentencji decyzji.

W dniu 31.12.2012 r. płatnik składek (...) sp. z o.o. zawarł z T. K. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku geodety, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem 2704,00 zł. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano siedzibę firmy, tj. Z., ul. (...). Jako dzień rozpoczęcia pracy wskazano 01.01.2013 r.

W dniu 04.05.2015 r. strony zawarły aneks do umowy o pracę, w którym kwotę wynagrodzenia zasadniczego określono na 2847,00 zł. Pozostałe warunki umowy o pracę pozostały bez zmian.

W dniu 04.01.2016 r. strony zawarły aneks do umowy o pracę, w którym wskazano, że wynagrodzenie zasadnicze wynosi 3280,00 zł. Pozostałe warunki umowy o pracę pozostały bez zmian.

Do obowiązków pracowników zatrudnionych na stanowisku geodety, a tym T. K. należało:

- prowadzenie pomiarów terenowych na terenie całej Polski,
- przygotowanie danych do wytycznych,
- opracowanie wyników pomiarów,
- zgłaszanie prac geodezyjnych do odpowiednich miejscowo Ośrodków (...),
- sporządzanie operatów technicznych,
- odbiór dokumentacji z Ośrodków (...) oraz od zleceniodawców,
- przekazanie w terenie wykonanych prac wskazanym osobom,
- informowanie przełożonych o bieżących problemach i nieścisłościach.

§ 19 Regulaminu pracy dla pracowników (...) Sp. z o.o. stanowi następująco:

- a. Pracownik wykonuje pracę w miejscu wykonywania pracy, które określone jest w umowie o pracę;
- b. Na polecenie pracodawcy, w celu wykonania określonego przez pracodawcę zadania pracownik zobowiązany jest do wykonywania pracy poza miejscem wykonywania pracy określonym w umowie o pracę w ramach podróży służbowej;
- c. Warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi, określone są w regulaminie wynagradzania.

W § 5 Regulaminu wynagradzania dla pracowników (...) Sp. z o.o. zawarto zapis, że pracownikom przysługują diety i inne należności z tytułu podróży służbowej oraz zwrot kosztów używania samochodu prywatnego przy wyjazdach innych niż podróż służbowa związanych z wykonywaniem pracy i dla potrzeb pracodawcy.

§ 13 ust. 1 stanowi, że za czas podróży służbowej poza miejsce wykonywania pracy, które określone jest w umowie o pracę przysługuje pracownikowi dieta i inne należności według zasad określonych przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19.12.2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. nr 236, poz. 1990 z późn. zm.).

§ 13 ust. 2 stanowi, że za używanie samochodu prywatnego przy wyjazdach innych niż podróż służbowa związanych z wykonywaniem pracy i dla potrzeb pracodawcy – przysługuje pracownikowi zwrot do wysokości miesięcznego ryczałtu pieniężnego albo do wysokości nieprzekraczającej kwoty ustalonej przy zastosowaniu stawek za 1 km przebiegu pojazdu – określonych Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25.03.2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z 2002 r., nr 27, poz. 271 ze zm.)

W ramach świadczenia pracy poza siedzibą pracodawcy, płatnik składek wystawiał pracownikom, w tym osobie wymienionej w sentencji decyzji druki „polecenie wyjazdu służbowego”, na których wskazywane były: miejsce, do którego miał się wyjazd odbyć, okres wyjazdu, cel wyjazdu i środek lokomocji.

Jako cel wyjazdu wskazywano w okresie:

- od 01.01.2014 r. do 31.08.2014 r. „pomiar geodezyjne”,
- od 01.09.2014 r. do 30.12.2014 r. „wykonywanie prac geodezyjnych”

Liczba dni, które obejmowały wyjazd, wynosiła kilka dni w miesiącu.

Delegacje obejmowały następujące dni:

- w styczniu 2014 r.: 7, 13, 15, 21, 24, 31,
- w lutym 2014 r.: 7, 10, 11, 12, 19, 21, 27,
- w marcu 2014 r.: 7, 18, 26,
- w maju 2014 r.: 5-6, 9, 12, 14, 19-23, 26-30,
- w czerwcu 2014 r.: 2, 3, 4, 5, 10-12, 24,
- w lipcu 2014 r.: 21, 2, 9, 17, 22, 23, 25,

- w sierpniu 2014 r.: 11, 19, 25-29,
- we wrześniu 2014 r.: 1, 4-5, 15, 16-18, 19, 29-30,
- w październiku 2014 r.: 6, 7-9, 10, 21,
- w listopadzie 2014 r.: 17-19,
- w grudniu 2014 r.: 1-2, 3, 8-12, 15-19, 22-23, 29-30

Pomiary odbywały się na zazwyczaj terenie województwa (...), czasem też na terenie innych województw (...), (...).

Każdorazowy wyjazd pracowników, zatrudnionych na stanowisku geodety, poza miejsce wykonywania pracy, tj. adres siedziby firmy, był zależny od sytuacji na rynku, która wymuszała przyjmowanie zleceń poza miejscem pracy.

Wyjazd odbywał się w celu wykonania pomiarów, ustawiania znaków, wytyczania osi budynków, pozyskania niezbędnych dokumentów w Ośrodkach (...), dokonania uzgodnień branżowych lub z projektantem. Prace w terenie trwały nie więcej niż 1/3 czasu pracy.

Pomiary zawsze były opracowywane w biurze, gdzie znajdował się niezbędny sprzęt komputerowy, serwer, przegrywarki i plotery.

Delegacje nie były planowane z wyprzedzeniem. Ich charakter był nieregularny, zależny od otrzymywanych incydentalnych zleceń.

Wyjazd w delegację pozostawał w sferze uzgodnień z pracownikami. Polecenie wyjazdu, poprzedzone był rozmową z pracownikami w celu ustalenia szczegółów zadania do wykonania, zwłaszcza tego, kto uda się w określone miejsce, celem wykonania pomiarów. Szacowany był też termin, w jakim to będzie wykonane. Zdarzały się sytuacje, że pracownik odmawiał wyjazdu, z tego względu, że miał inne obowiązki do wykonania. Byli również tacy pracownicy, którzy w ogóle nie wyjeżdżali w teren.

Gdy nie było zleceń, wszyscy pracownicy pracowali w siedzibie firmy. Niektóre prace geodetów, w ogóle nie wymagają wyjazdów w teren, np. przy wykonaniu aktualizacji gruntów, korygowaniu nieścisłości z księgami wieczystymi.

Firma posiadała auta służbowe, ale z uwagi na niezadowalający stan techniczny tych samochodów, geodeci, w tym osoba, której dotyczy decyzja, udawali się w delegacje prywatnymi autami, za używanie których rozliczani byli na podstawie tzw. „kilometrówek”.

Każdy z pracowników po przyjeździe przekazywał na druku informacje w zakresie ilości przejechanych kilometrów i trasy. Wskazywano samochód, którym się posługiwano.

Rozliczenia kosztów podróży odbywały się w oparciu o ewidencjonowane przez pracowników przejechane w ramach podróży kilometry, mnożone według stawki za kilometr. Stawka kosztów używania pojazdów do celów służbowych określany był zgodnie z przepisami i za 1 kilometr przebiegu pojazdu dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ wynosiła 0,8358 zł.

Wynagrodzenie oraz diety przelewane były na konto pracownika. Diety wypłacane były według obowiązującej w rozporządzeniu stawki, która w tym czasie wynosiła 30 zł.

Za okres od 01.2014 r. do 12.2014 r., płatnik składek nie obliczył za pracownika T. K. składek na ubezpieczenia społeczne, i ubezpieczenie zdrowotne od kwot uzyskanych przez niego w tym okresie, określonych jako „diety” i „zwrot kosztów przejazdów”, uzyskanych z tytułu wykonywania pracy w ramach zawartej umowy o pracę.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż wskazany w zaskarżonej decyzji przychód T. K. w związku z rozliczeniem podróży służbowych w postaci zwrotu kosztów dojazdu i diet w ramach zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w Z. nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) i ubezpieczenie zdrowotne oraz zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz odwołującego (...) Sp. z o.o. w Z. kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy podał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie w zasadzie nie są okoliczności faktyczne, w szczególności dotyczące wypłaconych przez płatnika składek (...) Sp. z o.o. w Z. na rzecz pracownika T. K. środków finansowych w postaci diet i zwrotu kosztów przejazdów w okresach pracy poza siedzibą płatnika składek. Płatnik nie kwestionował też samej wysokości kwot należności wyliczonych przez organ rentowy przy założeniu, że zainteresowany nie odbywał podróży służbowych.

Spór sprowadzał się do charakteru prawnego tych świadczeń – w wysokościach i za okresy szczegółowo wymienione w zaskarżonej decyzji. Dlatego w sprawie należało rozstrzygnąć, czy po stronie pracownika T. K., w związku z dokonanymi na jego rzecz wypłatami, związanymi z wykonywaniem pracy poza miejscem pracy wskazanym w umowie o pracę, powstał przychód podlegający wyłączeniu do podstawy wymiaru składek.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 300 z późn. zm.), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1-3 (a więc m.in. pracowników), stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12.

Przychodem zdefiniowanym w art. 4 pkt 9 są przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu m.in. zatrudnienia w ramach stosunku pracy.

Stosownie do art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1509 z późn. zm.), za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Podkreślił, że z treści art. 11 ust. 1 ustawy o PIT wynika zasada, zgodnie z którą przychodem są otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze, wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń. Według regulacji zawartej w przytoczonym przepisie, aby pieniądze i wartości pieniężne mogły być traktowane jako przychód wystarczy, by były one postawione do dyspozycji podatnika, natomiast żeby świadczenia w naturze i inne nieodpłatne świadczenia były uznane za przychód, konieczne jest otrzymanie tych świadczeń.

Otrzymanie świadczenia, jako realne przysporzenie, przejawia się w przyroście majątku podatnika.

Podstawy wymiaru składek nie stanowią pewne rodzaje przychodów, które – na podstawie upoważnienia z art. 21 ustawy systemowej – określa w drodze rozporządzenia minister właściwy do spraw zaopatrzenia społecznego.

W § 1 wydanego na podstawie tej delegacji rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1949) powtórzono, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, osiągniany przez pracowników u

pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy”, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz § 2 tego rozporządzenia.

Podstawy wymiaru składek nie stanowią przychody ściśle określone w § 2 tego rozporządzenia.

Sąd Okręgowy podał, że w niniejszej sprawie zastosowanie mają przepisy zawarte w ust. 1 pkt 13 i ust. 1 pkt 15.

Przepis § 2 ust. 1 pkt 13 stanowi, iż podstawy wymiaru składek nie stanowią następujące przychody: zwrot kosztów używania w jazdach lokalnych przez pracowników, dla potrzeb pracodawcy, pojazdów niebędących własnością pracodawcy - do wysokości miesięcznego ryczału pieniężnego albo do wysokości nieprzekraczającej kwoty ustalonej przy zastosowaniu stawek za 1 km przebiegu pojazdu - określonych w odrębnych przepisach wydanych przez właściwego ministra, jeżeli przebieg pojazdu, z wyłączeniem wypłat ryczału pieniężnego, jest udokumentowany przez pracownika w ewidencji przebiegu pojazdu, prowadzonej przez niego według zasad określonych w przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych.

W § 2 ust. 1 pkt 15 znajduje się zaś zapis, że podstawy wymiaru składek nie stanowią diety i inne należności z tytułu podróży służbowej pracownika – do wysokości określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, z zastrzeżeniem pkt 17.

Wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej, bądź gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w art. 77⁵ § 3 ustawy z 26.06.1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 2018 r., poz. 917), pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej określone w przepisach rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29.01.2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167).

Zatem by kwoty wypłacone T. K. z tytułu delegacji do miejscowości wskazanych w drukach poleceń wyjazdów służbowych (diety, zwrot kosztów używania samochodu prywatnego) – których wysokość za poszczególne okresy nie była sporna pomiędzy stronami – objęte były ww. wyłączeniem z podstawy wymiaru składek, muszą one wiązać się z odbywaniem przez pracownika podróży służbowych.

Definicja podróży służbowej została zawarta w art. 77⁵ § 1 ustawy z dnia 26.06.1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 2018 r., poz. 917), który stanowi, że pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że praca wykonywana przez odwołującego pracownika w ramach delegacji poza siedzibą pracodawcy mieści się w pojęciu „podróży służbowej” w rozumieniu ww. przepisu art. 77⁵ § 1 k.p. W ocenie Sądu I instancji wynika to przede wszystkim z odbywania tych podróży na polecenie pracodawcy, w celu wykonania konkretnego zadania, na określony czas. Wynika to też z organizacji i charakteru działalności odwołującego pracodawcy, który nie miał zamiaru regularnie delegować zatrudnionych osób do stałej pracy poza siedzibę firmy, lecz każdorazowo czynił to w celu wykonania zleceń dla konkretnych klientów.

Podkreślił, że przeciwnie założenie w niniejszej sprawie prowadziłoby do wniosków trudnych do przyjęcia z punktu widzenia doświadczenia życiowego. Odwołująca Prezes Zarządu M. S. (...) Sp. z o.o. wiarygodnie wyjaśniła, na jakich zasadach opierać ma się działalność przedsiębiorstwa. Pozyskuje zlecenia z terenów poza województwem (...) sporadyczne, bowiem docelowo jednak działalność obejmować ma tereny ościenne w stosunku do siedziby firmy. Płatnik prowadzi firmę specjalistyczną, opierającą się na profesjonalnym świadczeniu usług (...). Nie ma możliwości,

aby wszystkie czynności geodezyjne wykonywane były wyłącznie w siedzibie firmy. Pracownicy (...) Sp. z o.o. w zakładzie płatnika opracowują wyniki pomiarów, sporządzają operaty techniczne, jednak pobieranie pomiarów, czy doraźne dokonywanie uzgodnień branżowych możliwe nastąpić wyłącznie w miejscu wyznaczonym przez inwestora, czyli poza stałym miejscem pracy zainteresowanego. Także takie czynności, jak zgłaszanie prac geodezyjnych i odbiór dokumentacji z Ośrodków (...) oraz od zleceniodawców, wymusza wyjazd służbowy poza siedzibę firmy i przemawia za incydentalnością.

Przechodząc do analizy poszczególnych cech spornych podróży, Sąd I instancji zważył, że przebywanie pracownika poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, nie budzi wątpliwości. Co znamienne, w miejscu siedziby firmy, tj. w Z., przy ul. (...) zakład posiadał materiały i sprzęty niezbędne dla swojej działalności. Z pewnością też praca odwołującego pracownika w ramach podróży odbywała się poza stałym miejscem pracy wskazanym w umowie, czyli poza siedzibą pracodawcy. To bowiem na terenie zakładu pracy pracował co do zasady T. K.. Wynika to z tego, że podróż do ościennych miejscowości na terenie województwa (...), bądź też pojedyncze wyjazdy na teren innych województw (...), (...) każdorazowo wymagały odrębnego polecenia i określenia zadania do wykonania w danym czasie.

Podkreślił również, że podróże zainteresowanego w kontekście jego zwykłych, normalnych obowiązków, miały charakter incydentalny. Wskazane w zakresie czynności, podstawowe obowiązki, ze swojego charakteru były związane przede wszystkim z pracą na terenie zakładu pracy. Naturalnym jest zatem, że były one w zdecydowanej większości wypełniane w siedzibie firmy, gdzie ubezpieczony ma swoje stanowisko pracy. Podróże służbowe z kolei odbywały się na polecenia wyjazdu służbowego. Każdorazowo sprecyzowany był cel podróży.

Zdaniem Sądu Okręgowego o sporadyczności, incydentalności podróży świadczy też czas ich trwania i to, że pracownicy nie mieli ich zaplanowanych w żadnym stałym harmonogramie, a polecenia były wystawiane, gdy zaistniała taka potrzeba ze strony pracodawcy.

Zaznaczył, że jak wynika z liczby dni wyjazdów ustalonych przez organ rentowy, ubezpieczony spędzał w podróży przeważnie kilka dni w miesiącu i to nie w każdym. Jedynie raz w okresie spornym suma dni w podróży służbowej wyniosła więcej niż 10 dni (w grudniu 2014 r.) Przy takiej niestalości nie można mówić o tym, by praca poza siedzibą pracodawcy miała charakter stały. Jeśli dodać do tego każdorazowe polecenia pracodawcy i określony czas trwania delegacji, podczas gdy co do zasady działalność prowadzona jest na terenie zakładu to stwierdzić należy, że praca w delegacjach, wykonywana przez ubezpieczonego, była wykonywana w ramach podróży służbowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w świetle okoliczności faktycznych niniejszej sprawy- otrzymywane przez T. K. diety z tytułu podróży służbowej oraz zwroty kosztów przejazdów nie stanowią w ogóle przychodu, albowiem trudno mówić o przysporzeniu dla pracownika - w sytuacji zwrotu poniesionych przez pracownika kosztów wyjazdów.

Rozważając funkcję diet (i podobnie innych świadczeń związanych z pokryciem kosztów podróży służbowej) należy mieć na uwadze, że celem diet z tytułu podróży służbowych nie jest przysporzenie pracownikowi dodatkowych korzyści, a jedynie zrekompensowanie ponoszenia dodatkowych wydatków, a także - do pewnego stopnia - utrudnień życiowych związanych z pobytem poza miejscem zamieszkania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20.10.1998 r., I PKN 392/98, OSNAP 1999 nr 23, poz. 745). Dieta ma służyć pokryciu tych zwiększonych kosztów i wydatków.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza fakt, że otrzymane diety i zwrot kosztów przejazdu pokrywały jedynie wysokość poniesionych kosztów związanych z podróżą służbową.

Reasumując powyższe rozważania Sąd I instancji przyjął, że otrzymywane przez T. K. diety i zwrot kosztów przejazdów z tytułu podróży służbowej, podlegają wyłączeniu z oskładkowania, w myśl § 2 ust.1 pkt 13 i 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18.12.1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, a także z uwagi na brak charakteru przychodu co do zasady, w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 1 i art. 12 ustawy z 26.07.1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i powołanych wyżej przepisów, orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu w punkcie II sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

a. art. 77⁵ § 1 k.p. poprzez przyjęcie, że sporne wyjazdu poza miejscowość Z. miały charakter podróży służbowych;

b. art. 18 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że przychód związany z rozliczeniem podróży służbowych w postaci kosztów dojazdu i diet uzyskany przez odwołującego pracownika z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w Z. nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia zdrowotne,

2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że wyjazdy w celu wykonywania zwykłych określonych w umowie o pracę czynności poza miejscowością, w której znajduje się siedziba spółki dokonywane były w ramach podróży służbowych.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołań płatnika składek i ubezpieczonego oraz zasądzenie od strony przeciwnej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie w I instancji, ewentualnie, w razie nieuwzględnienia tego wniosku o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji;

- w obu przypadkach: o zasądzenie od strony przeciwnej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację odwołujący (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. wniósł o jej oddalenie całości i zasądzenie od apelującego organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Odwołujący T. K. nie złożył odpowiedzi na apelację organu rentowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się zasadna, co skutkowało zmianą orzeczenia Sądu I instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Jednakże w tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji dokonał niewłaściwej oceny prawnej, przy czym ogólne rozważania prawne na temat podróży służbowych i ich rozliczania tzw. rozliczania „diet” są prawidłowe.

Istota sporu w analizowanej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy kwoty świadczenia wypłacone T. K. w wysokości i za okres podany w zaskarżonej decyzji stanowią przychód, będący podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, a jeżeli tak to czy podlega on wyłączeniu od oskładkowania na podstawie § 2 ust. 1 pkt. 15

rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 300) stanowi, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe pracowników, jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy systemowej w zakresie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia chorobowe i wypadkowe odsyła do unormowań odnoszących się do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Powyższe w myśl art. 81 ust. 1 ustawy z 27.08.2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej ze środków publicznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1510) odnosi się także do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Szczegółowe zasady ustalania podstawy wymiaru składek, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach społecznych oraz wyłączenia z podstawy wymiaru składek niektórych rodzajów przychodów zostały określone w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 19.12.1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. 1998 r. nr 161 poz. 1106).

Przychodem ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy zgodnie z art. 12 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych są wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Zważyć jednak należy, iż kwoty uzyskane przez pracowników z tytułu odbycia podróży służbowych, pomimo tego, że mieszczą się w ogólnej definicji przychodu, nie stanowią podstawy wymiaru składek na podstawie § 2 ust 1 pkt 15 cyt. wyżej rozporządzenia w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. W myśl wskazanej normy podstawy wymiaru składek nie stanowią diety i inne należności z tytułu podróży służbowej pracownika - do wysokości określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, z zastrzeżeniem pkt 17.

Odliczenie z podstawy wymiaru składek dokonywane jest według § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia, tylko wtedy, gdy delegowanie pracownika ma cechy podróży służbowej, tzn. zjawiska wśród obowiązków pracownika niecodziennego, okazjonalnego, w ramach pracowniczych powinności niezwykłego i nietypowego, stanowiącego pewien wyłom w zwykłym świadczeniu pracy. Pracę w ramach delegacji (podróży służbowej) wyróżnia z kolei sporadyczność i przemijający czas trwania wysłania oraz wykonywanie konkretnie określonego zadania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 03.12.2009 r., II PK 138/09, Monitor Prawa Pracy 2010, nr 6, s. 312, z 09.02.2010 r., I PK 57/09, OSNP 2011, nr 15-16, poz. 200, z 03.04.2001 r., I PKN 765/00, OSNP 2003, Nr 1, poz. 17 i z 22.02.2008 r., I PK 208/07, OSNP 2009, nr 11-12, poz. 134).

Przepis art. 77⁵ § 1 k.p. zawiera z kolei wyjaśnienie, co należy rozumieć pod pojęciem podróży służbowej. Podróżą służbową jest każde udanie się pracownika na polecenie pracodawcy poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałe miejsce pracy w celu wykonania zadania służbowego.

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie kluczową kwestią było ustalenie, czy wyjazdy odwołującego T. K. poza Z. (poza siedzibę spółki) stanowiły podróż służbową.

Instytucja podróży służbowej została określona w art. 77⁵ § 1 k.p. Zgodnie z tym przepisem, pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba

pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Zagadnienie pojęcia podróży służbowej - z uwagi na rozbieżności interpretacyjne w judykaturze - było wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Aktualnie przeważa wykładnia przyjęta w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2008 r. II PZP 11/2008 (OSNP 2009/13-14 poz. 166), w której podkreślono, że podróż służbowa nie jest tym samym co wykonywanie pracy. Polecone pracownikowi do wykonania w podróży służbowej zadanie służbowe różni się od pracy "określonego rodzaju", do wykonywania której pracownik zobowiązuje się w stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.). Przepis art. 77⁵ § 1 k.p. wskazuje na incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały charakter podróży służbowej. Istotnym elementem oceny w sprawie jest zatem to, czy pracownik ma do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej (art. 77⁵ § 1 k.p.), która to w kompleksie jego obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje pracę przez dłuższy czas w innym miejscu (nawet za granicą), niż zapisane w umowie o pracę lub innym dokumencie (wyroki Sądu Najwyższego: z 22.02.2008 r. I PK 208/2007 OSNP 2009/11-12 poz. 134; z dnia 03.12.2009 r. II PK 138/2009 Monitor Prawa Pracy 2010/6 str. 312-313, LexPolonica nr 2377287; z dnia 04.03.2009 r. II PK 210/2008 OSNP 2010/19-20 poz. 233). Zakres wyrażenia "miejsce wykonywania pracy" (art. 29 § 1 pkt 2 k.p.) jest szerszy niż zakres pojęciowy nazwy "stałe miejsce pracy" (art. 77⁵ § 1 k.p.), czyli miejsca, w którym pracownik przez dłuższy czas systematycznie świadczy pracę. Spełnienie wymagania przewidzianego w art. 29 § 1 pkt 2 k.p. może polegać na wskazaniu "stałego miejsca pracy", na wskazaniu obok stałego miejsca pracy także niestałego miejsca (miejsc) pracy albo na wskazaniu niestałych (zmiennych) miejsc pracy, byle w sposób dostatecznie określony (wyrok Sądu Najwyższego z 19.03.2008 r. I PK 230/2007 OSNP 2009/13-14 poz. 176). Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie dotyczącym zagadnienia podróży służbowej zwrócił uwagę, że w zmieniających się warunkach społeczno-ekonomicznych - w zatrudnieniu pracowniczym zmiana miejsca pracy coraz częściej nie jest sytuacją szczególną, zwłaszcza w firmach prowadzących działalność budowlano-remontową. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie jest wykluczone porozumienie stron stosunku pracy, w ramach którego pracownik ma wykonywać pracę w innym miejscu niż określone w umowie o pracę (art. 29 § 1 pkt 2 k.p.). Jeżeli dochodzi do umownej zmiany miejsca wykonywania pracy, to nie jest to miejsce pracy niestałe (a contrario do stałego z art. 77⁵ § 1 k.p.), w którym jest realizowane zadanie służbowe zgodnie z art. 77⁵ § 1 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.02.2012 r. III UK 54/2011 LexPolonica nr 4133483). Podjęcie się przez pracownika podróży w celu wykonania określonej pracy na podstawie porozumienia zawartego z pracodawcą nie jest zatem podróżą służbową w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p., chyba że pracownik wykonuje na polecenie pracodawcy stricte zadania służbowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.03.2009 r. II PK 210/2008 OSNP 2010/19-20 poz. 233).

Istotnym elementem oceny w przedmiotowej sprawie było zatem ustalenie, czy odwołujący T. K. miał do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej (art. 77⁵ § 1 k.p.), które to w kompleksie jego obowiązków stanowiło zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonywał swoją pracę przez dłuższy czas w innym miejscu, niż zapisane było to w umowie o pracę lub innym dokumencie (patrz: wyroki Sądu Najwyższego: z 22.02.2008 r. w sprawie I PK 208/07, z 03.12.2009 r., w sprawie II PK 138/09, z 04.03.2009 r., w sprawie II PK 210/08).

W ocenie Sądu Apelacyjnego na aprobatę zasługuje stanowisko organu rentowego przedstawione w apelacji, że do zwykłych obowiązków ubezpieczonego (jak wynika m.in. z umowy o pracę) należało dokonywanie pomiarów geodezyjnych, które stanowiły niezbędny element umożliwiający wykonywanie zwykłej pracy na stanowisku geodety, a zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego nie sposób uznać, aby geodeta mógł wykonywać swoje obowiązki bez wykonywania pomiarów w terenie. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego miejsca pomiaru znajdowały się w różnych miejscach poza Z., tak na obszarze województwa (...) jak i poza nim (województwo (...), (...)), tym samym ubezpieczony już w chwili zawierania umowy o pracę miał świadomość, że wyjazdy poza siedzibę spółki będą należały do jego zwykłych i podstawowych obowiązków – tak też wskazywał zakres obowiązków wydany przez pracodawcę i przyjęty przez ubezpieczonego. Do obowiązków pracowników zatrudnionych na stanowisku geodety, w tym T. K. należało: prowadzenie pomiarów terenowych na terenie całej Polski, przygotowanie danych do wytycznych, opracowanie wyników pomiarów, zgłaszanie prac geodezyjnych do odpowiednich miejscowo Ośrodków (...),

sporządzanie operatów technicznych, odbiór dokumentacji z Ośrodków (...) oraz od zleceniodawców, przekazanie w terenie wykonanych prac wskazanym osobom, informowanie przełożonych o bieżących problemach i nieścisłościach.

Należy zwrócić uwagę na to, iż z reguły, wobec braku uzgodnienia czy też tak jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie, z braku odpowiedniego dostosowania miejsca pracy określonego w umowie o pracę do rzeczywistego miejsca wykonywania pracy, nie wynika, że pracownik jest w podróży służbowej tylko dlatego, iż wykonuje pracę w innym miejscu, niż określone lub uzgodnione w umowie o pracę. Jak już wskazano powyżej, punktem ciężkości brany pod uwagę jest to czy pracownik ma do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej, które w kompleksie jego obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje pracę przez dłuższy czas w innym miejscu, niż zapisano w umowie o pracę lub innym dokumencie (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.02.2012 r., III UK 54/11).

Sąd II instancji wskazuje, iż niezrozumiałym jest, mając na uwadze zakres działalności prowadzonej przez płatnika, aby mógł on racjonalnie zakładać, że w długofalowej perspektywie specyfika branży pozwoli mu na realizację oferowanych usług tylko w zakresie województwa (...). Odwołujący musiał liczyć się z tym, że będzie zlecał swoim pracownikom zadania w różnych miejscowościach na terenie kraju (immamentnym składnikiem pracy każdego geodety jest dokonywanie pomiarów terenowych, i bez tego nie jest możliwe wykonywanie zawodu). Założenie to powinno prowadzić odwołującego do wniosku, że w ramach wynagrodzenia za pracę, a dokładniej w ramach przychodu podlegającego oskładkowaniu, będzie musiał uwzględniać także koszty związane z przemieszczaniem się pracowników.

Ubocznie Sąd Apelacyjny wskazuje, że sam fakt, iż odwołujący zawarł z pracownikami porozumienie (taki był zwyczaj rozliczania wyjazdów w teren), że wyjazdy poza granice województwa (...) będą traktowane jako podróże służbowe i z tego tytułu będą im wypłacane diety i zwracane bądź pokrywane koszty podróży, nie oznacza iż w rzeczywistości były to podróże służbowe. Należy wskazać, iż przepisy pozostawiają do swobodnej dyspozycji stron roszczenie pracowników o zwiększony koszt wykonywania pracy poza miejscem zamieszkania. Zatem, zawarte porozumienie między pracodawcą, a pracownikami, które miało kompensować zwiększone koszty pobytu i pracy, nie ma znaczenia dla oceny charakteru wyjazdów pracowników. Obowiązujący stan prawny nie pozwala jednak na swobodne ustalenie w ramach uznania pracodawcy, że pracownik wykonuje swoją pracę w ramach podróży służbowej. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w cytowanym już wyroku z dnia 17.02.2012 r. o sygn. akt III UK 54/11, umowa stron, która polegałaby na uzgodnieniu podróży służbowej, choć taka nie zachodzi, nie byłaby ważna, gdyby miała kreować „podróż służbową”, którą ma na uwadze art. 77⁵ § 1 k.p. Chodzi o to, że prawna formuła podróży służbowej służy nie tylko kompensacie kosztów związanych z wykonywaniem zadań służbowych, ale jako taka jest również instytucją prawa podatkowego i ubezpieczeń społecznych, w zakresie pierwszego określając tytuł zwolnienia od podatku, a w zakresie drugiego określając umniejszenie przychodu jako podstawy wymiaru składek. W tym znaczeniu jest to regulacja, która nie może być dowolnie modyfikowana przez strony i dlatego jest bezwzględnie obowiązująca.

Jak już wskazywano powyżej, logicznym jest, że zakres działalności odwołującego wiąże się z założeniami z koniecznością przemieszczania się pracowników (geodetów), którym zlecane jest wykonywanie pomiarów geodezyjnych. W przedmiotowej sprawie przedmiot działalności płatnika składek determinował wręcz konieczność powierzania zadań pracownikom poza siedzibą pracodawcy. Niezasadnym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, było założenie przyjęte przez płatnika, iż praca na terenie województwa (...) (okolic Z.), różniła się od pracy wykonywanej przez zatrudnionych przez niego pracowników poza tymże województwem. W każdym bowiem miejscu, do którego pracownicy odwołującego byli kierowani w celu wykonywania zleconych im prac, były wykonywane przez nich prace związane z profilem działalności prowadzonej przez płatnika. W konsekwencji powyższego należy przyjąć za zasadne stanowisko, iż pracownicy nie byli wysyłani do wykonywania incydentalnych zadań typu wykonania pomiarów, z uwagi na to, iż tak właśnie kształtował się charakter pracy geodetów wynikający z zawartego stosunku pracy, w tym praca T. K..

Zaakcentować należy również, że jako cel wyjazdu wskazywano w okresie od 01.01.2014 r. do 31.08.2014 r. „pomiar geodezyjne”, a od 01.09.2014 r. do 30.12.2014 r. „wykonywanie prac geodezyjnych”. Liczba dni, które obejmowały wyjazd, wynosiła kilka dni w miesiącu. Delegacje obejmowały następujące dni:

- w styczniu 2014 r.: 7, 13, 15, 21, 24, 31,
- w lutym 2014 r.: 7, 10, 11, 12, 19, 21, 27,
- w marcu 2014 r.: 7, 18, 26,
- w maju 2014 r.: 5-6, 9, 12, 14, 19-23, 26-30,
- w czerwcu 2014 r.: 2, 3, 4, 5, 10-12, 24,
- w lipcu 2014 r.: 21, 2, 9, 17, 22, 23, 25,
- w sierpniu 2014 r.: 11, 19, 25-29,
- we wrześniu 2014 r.: 1, 4-5, 15, 16-18, 19, 29-30,
- w październiku 2014 r.: 6, 7-9, 10, 21,
- w listopadzie 2014 r.: 17-19,
- w grudniu 2014 r.: 1-2, 3, 8-12, 15-19, 22-23, 29-30

Pomiary odbywały się na zazwyczaj terenie województwa (...), czasem też na terenie innych województw (...), (...). Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wyjazdy odbywane poza Z., lecz niezwiązane z noclegami i do pobliskich miejscowości nie były rozliczane jak podróże służbowe – co przeczyć pozwala twierdzeniu o ustalonym miejscu pracy w miejscowości siedziby pracodawcy.

Z kolei tak duża częstotliwość oględzin poza Z., przesądza o uznaniu, że wyjazdy te należały do stałych obowiązków pracowniczych odwołującego pracownika.

Nie sposób też przyjąć, aby odwołujący T. K. wykonywał podróże służbowe, skoro wyjazdy związane były z wykonywaniem jednego z dwóch podstawowych obowiązków w zawodzie geodety – wykonywanie pomiarów, podczas, gdy drugim z tych obowiązków jest opracowywanie zebranych pomiarów. Odwołująca spółka wskazywała, że każdorazowy wyjazd pracowników, zatrudnionych na stanowisku geodety, poza miejsce wykonywania pracy określone w umowie, tj. adres siedziby firmy, był zależny od sytuacji na rynku, która wymuszała przyjmowanie zleceń poza miejscem pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie dowodowe w sposób nie budzący wątpliwości wykazało, że ubezpieczony T. K. wyjeżdżając poza miejscowość, w której zlokalizowana jest siedziba spółki celem dokonywania pomiarów geodezyjnych, które służyły następnie opracowywaniu przez nich zleceń kontrahentów spółki, nie przebywali w podróży służbowej, ponieważ wyjazdy nie miały charakteru incydentalnego, a należały do zwykłych i podstawowych obowiązków pracowników. Jak słusznie zauważył organ rentowy w apelacji wykonywanie pomiarów terenowych związanych z podróżami należało do obowiązków immamentnie związanych z pracą geodety, podróże miały charakter stałych i normalnych obowiązków, które wynikały z zakresu czynności, a także celów i charakteru pracy odwołującego pracownika – wynikało to już z pisemnego zakresu czynności, który podpisały strony stosunku pracy uznając, że jedną z podstawowych czynności na stanowisku są pomiary terenowe, które wykonywane będą na terenie całej Polski.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że odwołujący nie wyjeżdżał okazjonalnie w miejsca wskazane przez płatnika do wykonywania powierzonych mu zadań, tylko cały czas wyjeżdżał do wykonywania zadań będących przedmiotem działalności gospodarczej odwołującego. Uwzględniając zatem określenie miejsca wykonywania pracy w zawartej umowie, należy przyjąć iż płatnik miał, a co najmniej winien mieć świadomość, iż pracownicy (w tym T. K.) będą wykonywać w terenie znaczną ilość pracy.

Podkreślenia wymaga, że T. K. nie wykonywał czynności nadzwyczajnych, innych niż określone w zawartej umowie o pracę. W zakres standardowych czynności pracowników (geodetów) wchodził bowiem pomiar geodezyjny. Miejscem wykonywania pracy odwołującego pracownika było więc miejsce wskazane przez pracodawcę, uzależnione od miejsc określonych przez kontrahenta – tzn. w miejscu, w którym należało dokonać pomiarów geodezyjnych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny prawnej zasadności odwołania płatnika składek zaprezentowanej przez Sąd I instancji. Nie zasługuje na akceptację przyjętą przez ten Sąd I instancji w odniesieniu do stanu faktycznego sprawy wykładnia art. 77⁵ § 1 k.p., zawierająca definicję podróży służbowej.

Bezsporne w sprawie było, że do obowiązków pracowniczych T. K. jako geodety należało dokonywanie pomiarów geodezyjnych. Następnie w oparciu dokonane pomiary, już w biurze, sporządzał całość dokumentacji, w tym sporządzał operaty techniczne. Okoliczności te wynikają ze zgodnych zeznań złożonych w niniejszej sprawie.

Z powyższego jednoznacznie wynika, w ocenie Sądu Apelacyjnego, że podczas wyjazdów służbowych pracownicy realizowali swoje zwykłe obowiązki pracownicze polegające na dokonaniu pomiarów geodezyjnych. Wyjazdy poza Z. stanowiły znaczną część tych obowiązków, wpisujących się w ciąg procesu usług geodezyjnych, stanowiącej przedmiot działalności płatnika składek. Z zeznań tych wynika, że w celu sporządzenia operatu technicznego, konieczne było dokonanie pomiarów w terenie, w miejscu wskazanym przez pracodawcę (wyznaczonym przez inwestora). W świetle przywołanej wyżej liczby wyjazdów służbowych stwierdzić należy, że w znacznej części miejsca pomiarów znajdowały się poza Z.. Tym samym wyjazdy te stały się nierozdzielalną częścią zakresu obowiązków pracowniczych odwołującego. Fakt, że wykonywane były na polecenie pracodawcy i po uzyskaniu zgody samego pracownika, co akcentował Sąd I instancji, nie świadczy o tym, że były realizowane w ramach podróży służbowych w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p., a jedynie o podporządkowaniu pracownika wobec pracodawcy. Ilość i częstotliwość tych wyjazdów świadczy o braku incydentalności, wyjątkowości, która cechuje podróż służbową.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zapatrywania Sądu Okręgowego, że większość obowiązków służbowych T. K. wykonywał w biurze w Z., a wyjazdy stanowiły jedynie niewielką część jego czasu pracy. Wprawdzie w umowie o pracę nadal miejscem świadczenia pracy pozostała Z., jednak w rzeczywistości była to Z. i inne miejscowości wskazane przez pracodawcę, w których należało dokonać czynności pomiarów.

W konsekwencji uznać należało, że Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowej wykładni przepisu art. 77⁵ § 1 k.p. Zadania służbowe, jakie mieli do wykonania poza Z. pracownicy płatnika (w tym T. K.) były częścią zadań realizowanych w ramach zakresu obowiązków, należały tym samym do zwykłych umówionych czynności. Nie można utożsamiać wykonywania przez pracownika pracy określonej w umowie o pracę z konkretnym zadaniem służbowym w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. Samo sporządzanie przez pracodawcę pisemnych poleceń wyjazdów służbowych oraz określenie miejsca pracy w umowie o pracę nie przesądza o odbywaniu przez pracownika podróży służbowych. Istotnym natomiast jest, jakie zadania ww. wykonywał w ramach wyjazdów oraz częstotliwość i czas trwania wyjazdów. W tym zakresie ustalenia Sądu są spójne i jednoznacznie wskazują, że geodeci wykonywali swoje zwykłe obowiązki w miejscach wskazanych przez pracodawcę. Wykonywaniem zadania służbowego w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. nie jest wykonywanie pracy określonego rodzaju, wynikającej z charakteru zatrudnienia, praca ta bowiem nigdy nie jest incydentalna.

Nie jest również prawidłowe stanowisko Sądu I instancji, że otrzymywane przez zainteresowanych świadczenia z tytułu podróży służbowej nie stanowią w ogóle przychodu, albowiem trudno mówić o przysporzeniu dla pracownika w sytuacji zwrotu poniesionych przez pracownika kosztów wyjazdów służbowych i prawidłowo udokumentowanych wydatków. W myśl art. 18 ust. 1 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a (w tym pracowników - art. 6 ust. 1 pkt 1) stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Wedle art. 4 pkt 9 powyższej ustawy, "przychód" - to przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia między innymi w ramach stosunku pracy. Powyższe odesłanie oznacza, że przychód

pracownika ze stosunku pracy definiowany jest przepisami u.p.d.o.f. W tymże akcie prawnym art. 12 ust. 1 stanowi, że przychodem ze stosunku pracy są wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Biorąc zaś po uwagę treść art. 11 ust. 1 u.p.d.o.f., warunkiem uznania tych świadczeń za przychód pracownika jest ich otrzymanie od pracodawcy. Z kolei z językowego brzmienia art. 21 ust. 1 u.p.d.o.f., zawierającego zwolnienia od podatku dochodowego, wynika, że ustawodawca nie wyłącza wymienionych w nim świadczeń z zakresu pojęciowego "przychód", a jedynie "zwalnia" je od podatku dochodowego. Są one nadal przychodem, ale nie stanowią podstawy opodatkowania (nie wchodzi w skład kwoty podlegającej opodatkowaniu). Biorąc pod uwagę brzmienie przedstawionych wyżej przepisów i przyjmując, że: po pierwsze, na gruncie ustawy u.p.d.o.f. i ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pojęcie "przychód" jest wspólne, pod drugie, art. 21 ust. 1 u.p.d.o.f. nie modyfikuje pojęć: "przychód" z art. 11 ust. 1 u.p.d.o.f. czy "przychód ze stosunku pracy" (art. 12 ust. 1 u.p.d.o.f.), należałoby przyjąć, że świadczenia pracodawcy tytułem zwrotu kosztów podróży służbowej pracownika stanowi przychód pracownika (art. 12 ust. 1 u.p.d.o.f.), a więc, zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń, także podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Przepisy prawa ubezpieczeń zawierają autonomiczne unormowania dotyczące "wyłączenia z podstawy wymiaru składek niektórych rodzajów przychodów" (art. 21 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Na mocy delegacji zawartej w tym przepisie, wyłączeniu z podstawy wymiaru składek podlegają wymienione w § 2 rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18.12.1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, przychody ujęte w art. 12 ust. 1 u.p.d.o.f., a do nich nie należy zwrot kosztów podróży służbowej pracownika.

Konsekwencją przyjęcia, że odwołujący T. K. nie odbywał podróży służbowych jest brak podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie wyłączenia z podstawy wymiaru składek przychodu określonego w § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia w postaci kosztów należności z tytułu podróży służbowej pracownika.

Kierując się powyższymi względami, stwierdzić należy, że zaskarżony wyrok Sądu I instancji zapadł z naruszeniem przywołanych przepisów prawa materialnego, wobec czego Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie (pkt 1 wyroku).

Zmiana wyroku Sądu I instancji co do meritum spowodowała konieczność zmiany orzeczenia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, wobec czego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt II i zasądził od odwołującej (...) sp. z o.o. w Z. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) zasądzone od odwołującej spółki na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę po 1350 zł – pkt 3 wyroku.

Renata Pohl Marta Sawińska Małgorzata Woźniak-Zendran